Piknik na Skraju Drogi. Arkadij i Borys Strugaccy

2014-10-17



Czyli buszujący w strefach.

Na Ziemię przylecieli goście z kosmosu. Wylądowali, chwilę posiedzieli, nie skontaktowali się z nikim i odlecieli. Ich miejsca lądowania zostały nazywane strefami. Stref jest 6 i są badane przez Międzynarodowy Instytut Cywilizacji Pozaziemskiej. Obecność gości wpłynęła na strefy, można znaleźć tam dziwne przedmioty, właśnie one są badane przez ów instytut. Są też ludzie zajmujący się pozyskiwaniem tajemniczych przedmiotów – artefaktów, na własną rękę. Są to Stalkerzy.

Głównym bohaterem powieści Piknik na Skraju Drogi jest Red „Rudy” Shoehart, poznajemy go jako laboranta zatrudnionego w Międzynarodowym Instytucie Cywilizacji Pozaziemskiej. Zajmuje się on wyszukiwaniem i wynoszeniem artefaktów z Strefy. Jest to praca bardzo niebezpieczna, strefa jest pełna anomalii – zabójczych zjawisk. Można zostać zgniecionym, spalonym, porażonym prądem. Poruszanie w strefie wymaga dużego doświadczenia i ostrożności.

Książka opisuje kolejne etapy życia „Rudego”, nie ma w niej odpowiedzi dlaczego kosmici przybyli na Ziemię, jak wyglądali, poznajemy tylko przypuszczalne miejsce z którego pochodzili. Nie dowiemy się też dlaczego miejsca ich lądowań zamieniły się w strefy pełne artefaktów i anomalii. Przeczytamy o kolejach losu „Rudego” i jego rodziny, o niebezpiecznych wyprawach do strefy – tym razem jako Stalkera, pracującego na własną rękę.

Powieść jest ciekawie napisana, w niektórych kręgach określana jako „kultowa”, na mnie jednak nie wywarła szczególnego wrażenia. Owszem dobrze się ją czyta, bohaterowie są ciekawi, strefa jest taka jak być powinna tajemnicza i niebezpieczna, ale ja nie określiłbym tej książki jako „kultowa”. Mimo to

jest to klasyk science-fiction i sądzę że warto się z nim zapoznać.

Tak na marginesie, miejsce akcji nie ma nic wspólnego z elektrownią atomową w Czarnobylu, to nawet nie ten kontynent. :-)

Artur Wyszyński